

Sygn. akt III AUa 1476/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń
Sędziowie:	SA Małgorzata Gerszewska SO del. Beata Golba - Kilian

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2020 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy G. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji G. B. od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 18 września 2019 r., sygn. akt IV U 1249/18

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSO del. Beata Golba - Kilian

Sygn. akt III AUa 1476/19

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił ubezpieczonemu G. B. prawa do emerytury. W uzasadnieniu wskazano m.in. że ubezpieczony nie wykazał wymaganego stażu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnych charakterze. Ponadto, na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił jedynie łączny okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 24 lat 8 miesięcy 23 dni; pracę w gospodarstwie rolnym rodziców uznano mu bowiem dopiero od ukończenia 16 roku życia, tj. od dnia (...) r.

W odwołaniu od powyższej ubezpieczony G. B. podniósł m.in., że wykazał fakt pracy w szczególnych warunkach w (...) spółce z o.o. w W. w okresie od 1 września 1977 r. do 31 grudnia 2000 r. na stanowisku montera instalacji wodno – kanalizacyjnych, a także fakt posiadania na dzień 1 stycznia 1999 r. 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, albowiem od dnia 1 lipca 1973 r. do 31 sierpnia 1977 r. wykonywał prace w gospodarstwie rolnych swoich rodziców w D..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 18 września 2019 r. oddalił odwołanie. Sąd ustalił, że ubezpieczony G. B., ur. (...) po ukończeniu szkoły podstawowej - w czerwcu 1973 r., podjął od dnia 1 września 1974 r. pracę w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym (...) w W., które z czasem przekształciło się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, na stanowisku montera – instalatora wodno – kanalizacyjnego. U pracodawcy tego pracował do dnia 31 grudnia 2000 r. Jednocześnie, w okresie od 1 września 1974 r. do 20 czerwca 1976 r. pobierał naukę w zawodzie ślusarza-mechanika w Zasadniczej Szkole Zawodowej w W.. W okresie od momentu ukończenia szkoły podstawowej do dnia podjęcia nauki w ZSZ w W. ubezpieczony pomagał w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Gospodarstwo to – należące do ojca ubezpieczonego J. B. – znajdowało się we wsi D. i obejmowało użytki rolne o powierzchni 9,4200 ha. W gospodarstwie rolnym rodziców ubezpieczonego prowadzono zarówno produkcję roślinną (m.in. uprawy zbóż, buraków, ziemniaków) oraz hodowlę zwierząt (w liczbie 2 koni, 4 krów, około 15 świń). Ubezpieczony w drugiej połowie 1973 r. pomagał zarówno przy pracach polowych (m.in. w okresie wakacyjnym i wrześniu, w żniwach, zbiorach ziemniaków i buraków), jak też przy oporządzaniu zwierząt. Większość prac polowych wykonywano ręcznie, korzystając jedynie urządzeń ciągniętych przez konie. Oprócz ubezpieczonego w pracach polowych pomagało jego rodzeństwo: dwaj starsi bracia mieszkający w B. (pomagający w weekendy lub dni wolne od pracy), żona jednego z braci zamieszkująca wówczas w domu mieszkalnym rodziców ubezpieczonego, a także – w ograniczonym zakresie - brat ubezpieczonego, młodszy od niego o 3 lata. W drugiej połowie 1973 r. ojciec ubezpieczonego – w chwilach wolnych do prac polowych – świadczył określone usługi na rzecz (...)Spółki (...)z siedzibą w D.. W pracach melioracyjnych świadczonych na rzecz Spółki pomagał mu ubezpieczony, za zgodą technika melioracji (p. D.), który nadzorował czynności wykonywane przez osoby pracujące dla w/w Spółki. Czynności wykonywane przez ubezpieczonego polegały na oczyszczeniu rowu melioracyjnego m.in. ze znajdujących się tam gałęzi oraz czyszczeniu rurek, z których składała się tzw. drenarka. To w jaki sposób miał wykonywać dane czynności pokazywał mu zarówno technik p. D., jak też starsi pracownicy. Przed podjęciem w/w prac ubezpieczony nie podpisywał dokumentu umowy. Za wykonywane czynności ubezpieczony otrzymał od p. D. uzgodnioną kwotę.

W dniu 26 lipca 2018 r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę, załączając do niego m.in. formularz „Informacji o okresach składkowych i nieskładkowych”, w którym podał, że w okresie od 1 lipca 1973 r. do 1 września 1974 r. pomagał w gospodarstwie rolnym swoich rodziców, oraz własne oświadczenia i pisemne zeznania świadków, w których poświadczono, że w tym okresie ubezpieczony pomagał w gospodarstwie w pełnym wymiarze czasu, zarówno w pracach polowych oraz w obejściu.

Nadto Sąd ustalił, że 2 stycznia 2004 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o ustalenie kapitału początkowego. Do wniosku dołączył kwestionariusz okresów składkowych i nieskładkowych, w którym wskazał wyłącznie okres zatrudnienia w spółce (...).

Dokonując rozważań prawny Sąd wskazał, że zgodnie z art. 184 ust. 1, 2 i 3 w zw. z art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. w Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm. – zwanej dalej „ustawą”) ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku – w przypadku mężczyzn – 60 lat, jeżeli w dniu 1 stycznia 1999 r. spełnili łącznie niżej wymienione warunki:

- 1) osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat,
- 2) posiadają co najmniej 15 – letni okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,
- 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego, a w przypadku przystąpienia złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Wymienione przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, zaś nie zrealizowanie którejkolwiek z nich uniemożliwia ubezpieczonemu uzyskanie w/w uprawnienia emerytalnego.

W ocenie Sądu I instancji w przypadku ubezpieczonego nie zachował on warunku osiągnięcia wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego (25 lat), na dzień 1 stycznia 1999 r. Aby spełnić ów wymóg ubezpieczony najpóźniej od dnia 1 stycznia 1974 r. musiałby prowadzić aktywność lub znaleźć się w sytuacji, które przepisy art. 6 i 7 ustawy kwalifikowałyby jako okres składkowy lub nieskładkowy. Tymczasem, pierwszy okres składkowy rozpoczął się w przypadku ubezpieczonego dopiero z dniem 1 września 1974 r. tj. z momentem zatrudnienia go (jako młodocianego) w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym (...) w W., z jednoczesnym podjęciem nauki w zawodzie ślusarza-mechanika w Zasadniczej Szkole Zawodowej w W. (art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy; zob. także przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, Dz. U. Nr 45 poz. 226 ze zm.).

Sąd podkreślił, że ubezpieczony jeszcze przed przedmiotowym postępowaniem sądowym (a także w początkowej jego fazie, m.in. w odwołaniu oraz na pierwszym terminie rozprawy) twierdził, że do dnia 1 września 1974 r. jedyną jego aktywność stanowiła pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców. Nie można jednak tego traktować jako zatrudnienia młodocianego w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy, lecz do zdarzenia tego odnieść trzeba art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy. Zgodnie z treścią tego przepisu, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również – traktując je jako okresy składkowy – przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Ubezpieczony 16 rok życia skończył dopiero w dniu (...) r. Poprzedzający tę datę okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców nie mógł więc – z uwagi na jednoznaczne brzmienie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy – zostać potraktowany jako okres składkowy. Również pracy wykonywanej przez niego na rzecz spółki (...) nie można zaliczyć do okresów składkowych. W 1973 r. ubezpieczony nie miał jeszcze ukończonego 16 roku życia.

Odnosząc się do spornego okresu od dnia 1 lipca 1973 r. do (...) r. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy, za okresy składkowe uważa się m.in. przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. następujące okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne: okres zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego – w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową (pkt 1 lit a), a także okres zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r. (pkt 3).

Kwestie związane z zatrudnieniem młodocianych regulowały w tym czasie przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45 poz. 226 ze zm. – powoływana dalej jako „ustawa z 1958 r.”). Młodocianym w rozumieniu przepisów tej ustawy były osoby, które ukończyły 14 lat, a nie przekroczyły 18 lat życia (art. 1 ustawy z 1958 r.). Przepisy ustawy zakazywały jednocześnie zatrudniania osób, które nie osiągnęły 15 lat życia (art. 2 ustawy z 1958 r.), a zatrudnianie młodocianych dopuszczały jedynie w celu: 1) nauki zawodu, 2) przyuczenia do określonej pracy, 3) odbycia wstępnego stażu pracy (art. 3 ust. 1 ustawy z 1958 r.), ewentualnie – przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych, których rodzaje i czas trwania określi w drodze rozporządzenia Rada Ministrów w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych (art. 3 ust. 2 ustawy z 1958 r.). Nauka zawodu miała trwać – zależnie od zawodu – od 2 do 4 lat i kończyć się egzaminem (art. 4 ust. 1 ustawy z 1958 r.), natomiast przyuczenie do określonej pracy nie mogło być krótsze niż 3 miesiące i nie powinno przekraczać 1 roku (art. 5 ust. 2 ustawy z 1958 r.).

Młodociani, którzy uzyskali kwalifikacje zawodowe przez naukę w szkole lub ukończyli naukę zawodu, albo zostali przyuczeni do określonej pracy, musieli następnie odbyć wstępny staż pracy, nie krótszy niż 6 miesięcy i nie przekraczający 2 lat (art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z 1958 r.). Dla młodocianych w wieku od 15 do 16 lat łączny okres przyuczenia do określonej pracy i wstępnego stażu pracy miał trwać co najmniej do czasu ukończenia przez młodocianego 16 lat życia (art. 6 ust. 3 ustawy z 1958 r.). Przepisy ustawy z 1958 r. przewidywały również określone wymogi dotyczące umów zawieranych z młodocianymi. Według art. 9 ust. 1 ustawy z 1958 r., zakład pracy przyjmując

młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy uważane były za okresy zatrudnienia (art. 10 ustawy z 1958 r.).

Młodociani zatrudnieni przez zakłady pracy obowiązani byli do doksztalcania się do czasu ukończenia 18 lat życia; jeżeli młodociany nie zakończył nauki zawodu przewidzianej w art. 4 ust. 1 do ukończenia 18 lat życia, obowiązek doksztalcania się jego mógł być przedłużony nie więcej niż o 1 rok, o ile doksztalcanie dotyczy obranego zawodu (art. 12 ust. 1 ustawy z 1958 r.). Młodociani przyjęci do pracy, do przyuczania do określonej pracy lub do odbycia wstępnego stażu pracy po przyuczeniu do określonej pracy byli obowiązani – jeżeli ukończyli 8 klas szkoły podstawowej – do doksztalcania się zawodowego lub ogólnokształcącego (art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy z 1958 r.). Zakład pracy obowiązany był kontrolować, czy młodociany spełnia obowiązek doksztalcania się (art. 12 ust. 6 ustawy z 1958 r.). Czas młodocianych w wieku od lat 15 do 16 wynosił 6 godzin na dobę i 36 godzin tygodniowo (art. 13 ust. 1 ustawy z 1958 r.). Młodociani podlegali nadto bezpłatnym badaniom lekarskim przed przyjęciem do pracy oraz badaniom okresowym w czasie zatrudnienia celem stwierdzenia, czy dany rodzaj pracy nie zagraża zdrowiu młodocianego; badania lekarskie w czasie zatrudnienia powinny być przeprowadzane w okresach nie dłuższych niż co 6 miesięcy (art. 14 ust. 1 ustawy z 1958 r.).

Kwestie związane z zatrudnianiem młodocianego regulował także akt wykonawczy w postaci uchwały Rady Ministrów z dnia 26 września 1958 r. w sprawie zatrudniania młodocianych przez zakład pracy w celu nauki zawodu, przyuczania do określonej pracy i odbycia wstępnego stażu pracy (M. P. Nr 78 poz. 453). Przepisy tego aktu prawnego określały dokładnie treść umowy zawieranej z młodocianym (§ 2 ust. 3 uchwały), a nadto doprecyzowywały obowiązki zakładu wobec młodocianego, w tym powinność wyznaczenia opiekuna, stały nadzór nad młodocianym w zakresie realizacji programu oraz kontrolę nad równoczesnym doksztalcaniem się młodocianego (§ 3 uchwały). Z kolei, § 4 uchwały obligował młodocianego do przedłożenia stosownych dokumentów tj. metryki urodzenia, świadectwa szkolnego oraz lekarskiego potwierdzającego zdolność młodocianego do podjęcia danego rodzaju zatrudnienia. Zakład pracy miał także wdrożyć określony program przyuczania do danej pracy (§ 9 ust. 2 uchwały), zaś sam czas przyuczenia winien być dopasowany do możliwości opanowania wszystkich czynności wchodzących w zakres danej pracy, nabyć umiejętności posługiwania się narzędziami pracy i ich konserwacji, uruchamiać i zatrzymywać maszyny i urządzenia, przy których pracuje, oraz obsługiwać je w stopniu potrzebnym przy danym rodzaju pracy, przygotowywać materiał do pracy, jak też zapoznać się z przepisami dotyczącymi BHP oraz danego rodzaju pracy (§ 9 ust. 4 uchwały).

Sąd odwołał się do zapatrywania wyrażonego w judykaturze, że odesłanie (w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy) do „warunków” zatrudniania młodocianych określonych w ustawie z 1958 r. o nauce zawodu oznacza, że okresem składkowym może być tylko okres zatrudnienia młodocianego zgodny z wymogami tej ustawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2018 r., I UK 129/17, LEX nr 2521639; wyrok SA w Gdańsku z dnia 28 marca 2018 r., III AUa 1376/17, LEX nr 2514383). Wprawdzie – mimo zastrzeżonej w przepisach ustawy z 1958 r. pisemnej formy umowy – niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy, ponieważ decydujące znaczenie ma ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z 1958 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2017 r., III UK 286/15, LEX nr 2428768; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2016 r., I UK 256/15, LEX nr 2093747). Jednak, dla wykazania, że dany okres stanowi okres składkowy, o którym mowa w tym przepisie bezwzględnie wymagany jest przedstawienie dokumentów potwierdzających fakt zatrudnienia przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 lutego 2017 r., III AUa 1700/16, LEX nr 2284930; wyrok SA w Gdańsku z dnia 25 stycznia 2017 r., III AUa 1231/16, LEX nr 2274386; wyrok SA w Łodzi z dnia 22 listopada 2016 r., III AUa 450/16, LEX nr 2196181; wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2015 r., III AUa 1919/14, LEX nr 2025578; wyrok SA w Katowicach z dnia 28 marca 2013 r., III AUa 1362/12, LEX nr 1311958), przy czym nawet fragment kartoteki osobowej z adnotacjami dotyczącymi daty przyjęcia i zwolnienia z zatrudnienia, jeżeli nie zawiera danych dotyczących wymiaru czasu pracy ubezpieczonego i

podstawy zatrudnienia, nie stanowi wystarczającego dowodu dla zakwalifikowania spornego okresu na podstawie art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy (tak SA w Katowicach w wyroku z dnia 4 października 2012 r., III AUa 2797/11, LEX nr 1236544).

Ubezpieczony nie wykazał, aby w 1973 r. między nim i spółką (...)doszło do zawarcia umowy, w ramach której pobierał by naukę zawodu lub przyuczał się do określonej pracy (w rozumieniu przepisu ustawy z 1958 r. oraz wskazanej uchwały). Nie tylko nie przedłożył takiej umowy, ale także nie okazał jakichkolwiek dokumentów, które by potwierdzały takie zatrudnienie. Jednocześnie okoliczności podjęcia pracy oraz sposób jej realizacji – tj. wykonywane w wąskim zakresie czynności (ograniczone wyłącznie do usuwania z rowów znajdujących się tam gałęzi oraz do pomocy przy oczyszczaniu rurek drenarki), brak stałego opiekuna oraz jednoczesnego doksztalcania się, a nawet sam termin podjęcia takich prac (okres wakacyjny, kiedy nie prowadzi się takich zajęć) – wskazywałyby na to, że ubezpieczony, jeżeli faktycznie realizował tego rodzaju prace, robił to poza zatrudnieniem podjętym w celu nauki zawodu lub przyuczenia do określonej pracy. Nie można zatem tej aktywności postrzegać jako zatrudnienia młodocianego, do którego nawiązuje przepis art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy. A jedynie spełnienie tych warunków pozwalało, zgodnie z przyjętą linią orzeczniczą, na potraktowanie takiego zatrudnienia młodocianego jako okresu składkowego.

Sąd dokonał także oceny aktywności wnioskodawcy w spornym okresie jako pracy dorywczej lub sezonowej. Możliwość podjęcia takiej pracy przez młodocianego przewidywały – wydane na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z 1958 r. – przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1959 r. w sprawie zatrudniania młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych (Dz. U. Nr 45 poz. 277). Zgodnie z § 1 rozporządzenia, zezwolono na zatrudnianie młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych wymienionych w załączniku do rozporządzenia. Zakłady pracy mogą zatrudniać młodocianych przy pracach, o których mowa w § 1, pod warunkiem: 1) przestrzegania granicy wieku, czasu pracy oraz okresów zatrudniania określonych w załączniku do rozporządzenia, 2) wyznaczenia przez kierownictwo zakładu pracy doświadczonego pracownika znającego przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy w celu kierowania pracą młodocianych, roztoczenia nad nimi starannej opieki w czasie pracy, a także sprawowania nadzoru nad warunkami ich pracy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przestrzegania przepisów rozporządzenia (§ 2 rozporządzenia). W judykaturze podkreślono zarazem, że wykonywanie przez młodocianego w wieku poniżej 16 lat pracy nie wymienionej w załączniku do w/w rozporządzenia nie stanowi okresu składkowego, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 marca 2016 r., III AUa 1987/15, LEX nr 2031193; wyrok SA w Katowicach z dnia 28 listopada 2013 r., III AUa 471/13, LEX nr 1487612).

W załączniku do rozporządzenia wymieniono – jako lekkie prace sezonowe i dorywcze przewidziane dla młodocianych – m.in. funkcje pomocnicze przy pracach geodezyjnych, pomiarowych i melioracyjnych, jak stawianie tyczek, ciągnięcie taśm pomiarowych, obmierzanie obiektów, przenoszenie instrumentów i przyrządów niwelacyjnych, nabijanie kołków w ziemię itp., z wyjątkiem prac na czynnych liniach Polskich Kolei Państwowych (pkt 17 załącznika). Byłaby to zatem praca, która jako jedyna nawiązywała do czynności wykonywanych przez ubezpieczonego na rzecz spółki (...). Jednak, pracę taką młodociany mógł podjąć wyłącznie po ukończeniu 16 roku życia (co wynikało z rubryki „wymagany wiek”), a więc nie mogła ona zostać powierzona ubezpieczonemu, który w tym czasie miał ukończone 15 lat. Nadto wykonywane przez wnioskodawcę czynności związane z oczyszczaniem rowów melioracyjnych nie uznac za lekką pracę sezonową lub dorywczą, objętą przepisami rozporządzenia z 28 lipca 1959 r., co wyklucza możliwości zaliczenia jej do okresów składkowych.

Marginalnie Sąd wyjaśnił, że sam charakter spółki (...), czy też rodzaj wykonywanych czynności (prace melioracyjne), nie determinowały podstawy powierzenia tego rodzaju prac w ramach stosunku pracy. Konstrukcję spółek (...)przewidywały w spornym okresie przepisy ustawy z dnia 30 maja 1962 r. Prawo Wodne (Dz. U. Nr 34 poz. 158 ze zm. – art. 110 i n.). Ten rodzaj spółki stanowił osobę prawną (art. 115 ust. 1 ustawy z 1962 r.), której członkami mogły być m.in. osoby fizyczne, których udział w spółce i korzystanie z jej urządzeń było gospodarczo uzasadnione (art. 111 ust. 1 ustawy z 1962 r.), tj. zapewne również rolnicy posiadający gospodarstwa rolne na obszarze działalności takiej spółki. Statut spółki określał m.in. prawa i obowiązki członków spółki oraz ograniczenia praw członków dotyczące gruntów i obiektów, budowlanych gospodarki (...), należących do członków spółki, które są niezbędne dla wykonywania zadań spółki (art. 118 ust. 1 pkt 4 ustawy z 1962 r.), do których to powinności niewątpliwie mogło należeć wykonywanie określonych prac, odpłatnie lub bez jakiegokolwiek odpłatności, na rzecz spółki (...). Taki obowiązek mógł

nadto wynikać z przepisów ustawy z dnia 22 maja 1958 r. o popieraniu melioracji wodnych dla potrzeb rolnictwa (tekst jedn. w Dz. U. z 1963 r., Nr 42, poz. 237 – zob. art. 4 ust. 1 i 5, art. 7 ust. 3, art. 14 ust. 1 i 2) oraz rozporządzenia z dnia 5 maja 1967 r. w sprawie wykonania ustawy o popieraniu melioracji wodnych dla potrzeb rolnictwa (Dz. U. Nr 17 poz. 79), dopuszczających m.in. odpłatne wykonywanie prac przez zainteresowanego właściciela gruntów rolnych (§ 5 ust. 4 i § 6 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia).

Z powyższych względów Sąd nie wykluczył, że wnioskodawca, który miał pomagać swojemu ojcu w pracach świadczonych na rzecz spółki (...) (w tym celu – zdaniem Sądu – mógł zostać do takich prac zaangażowany), realizował zadanie zlecone jego ojcu z uwagi na członkostwo w spółce (...) lub ze względu na fakt, że prace te wykonywano w stosunku do urzędzeń melioracyjnych, z obecności których ojciec ubezpieczonego odnosił bezpośrednią korzyść (był zainteresowanym właścicielem gruntu, w rozumieniu przytoczonych przepisów). Ponieważ zatem ubezpieczony nie udokumentował faktu pracy na rzecz spółki (...), ani też podstawy wykonywania tej pracy (w ramach umownego stosunku prawnego lub bez takiej więzi prawnej), nie można wykluczyć, że wskazywane przez niego czynności wykonywano w istocie w ramach określonego obowiązku administracyjnoprawnego (zadania melioracyjne), bądź też korporacyjnego (wynikającego z członkostwa w spółce). Również z tej przyczyny, wspomnianej aktywności ubezpieczonego nie zakwalifikowano, jako okresu składkowego.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że skoro ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie wykazał, aby posiadał wymagany okres składkowy i nieskładkowy, to nie spełnił warunków do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Wnioskodawca 7 listopada 2019 r. wywiódł apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 września 2019 r. zaskarżając wyrok w całości. Apelując zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 233 §1 k.p.c. poprzez sprzeczność poczynionych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującego przyjęciem, że nie zachodzą przesłanki do ustalenia, że wnioskodawcy przysługuje emerytura, w sytuacji gdy ubezpieczony udowodnił, że w okresie od 1 czerwca 1973 r. do 31 września 1973 r. wykonywał prace melioracyjne na rzecz Spółki (...) w ramach przyuczenia do określonej pracy oraz wymagany okres pracy w warunkach szczególnych - od 1 września 1974 r. do 31 grudnia 2000 r.

- nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie ustalenia pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji gdy było to kwestionowane przez organ rentowy.

Wskazując na powyższe podstawy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, uznanie odwołania za prawidłowe i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

G. B. domaga się przyznania prawa do emerytury, na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; dalej „ustawa emerytalna”. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury wcześniejszej jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ww. ustawy).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji oraz organu rentowego wnioskodawca nie spełnił jednego z ww. warunków, tj. warunku legitymowania się na dzień 1 stycznia 1999 r. 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Udowodnił łączny okres zatrudnienia w rozmiarze 24 lat, 8 miesięcy i 23 dni.

Sąd Apelacyjny ocenę tę podziela. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie udowodnił on, że w okresie od 1 czerwca 1973 r. do (...) r. pracował w (...) Spółce (...) z siedzibą w D., jako pracownik młodociany w ramach nauki zawodu czy przyuczania do określonej pracy. Skarżący nie przedstawił przekonujących dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy 1 czerwca 1973 r. do 20 czerwca 1973 r. był uczniem szkoły podstawowej i pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym. Po zakończeniu nauki w szkole od 1 lipca 1973 r. do 31 sierpnia 1974 r. pracował na gospodarstwie rolnym rodziców, przy czym jedynie okres od (...) r. do 31 sierpnia 1974 r. prawidłowo został zaliczony przez organ rentowy do stażu sumarycznego jako okres składkowy, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej). Sąd pierwszej instancji starannie przedstawił i omówił dostępny materiał dowodowy, kierując się dyrektywą zawartą w art. 233 § 1 k.p.c. nie można uznać, że ocena materiału dowodowego, a w konsekwencji dokonanie wiążących ustaleń faktycznych było dowolne.

Z jednej strony, przesłuchani świadkowie potwierdzali, że wnioskodawca świadczył pracę (...) Spółce (...), z drugiej jednak strony, okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w żadnym dokumencie, a sam ubezpieczony w własnoręcznie wypełnionej informacji o okresach składkowych u nieskładkowych załączonej zarówno do wniosków o emeryturę i ustalenie kapitału początkowego nie wspominał nic o pracy od 1 czerwca 1973 r. (...) r. w (...) Spółce (...). Co istotne z informacji o okresach składkowych i nieskładkowych (k. 7 akt ZUS), oświadczenia wnioskodawcy (k. 10 akt ZUS), zeznań świadków: E. S. (k. 11 akt ZUS) oraz A. B. (k. 12 akt ZUS), przedłożonych wraz z wnioskiem o przyznanie emerytury wynika, że w spornym okresie wnioskodawca wykonywał pracę na gospodarstwie rolnym rodziców, w pełnym wymiarze czasu pracy, od 1 lipca 1973 r. do 31 sierpnia 1977 r. a nie pracę sezonową.

Zdaniem Sądu II instancji brak jest podstaw, by odmówić wiarygodności powyższym dowodom złożonym na etapie ubiegania się o świadczenie emerytalne. Dopiero w toku procesu po zorientowaniu się, że okres pracy na gospodarstwie rolnym rodziców przez 16 rokiem życia nie może być zaliczony do stażu ubezpieczeniowego zmienił swoje twierdzenia, wskazując, że w okresie od ukończenia 15 roku życia (...) r. wykonywał zatrudnienie w (...) Spółce (...). Dlatego też późniejsze zeznania wnioskodawcy oraz zawnioskowanych przez niego świadków, nakierowane na wykazanie, że jako pracownik młodociany wykonywał zatrudnienie są, zdaniem Sądu II instancji, niewiarygodne. Dodatkowo wskazać należy, że z jednej strony pełnomocnik wnioskodawcy na rozprawie dnia 1 marca 2019 r. oświadcza, że wnioskodawca pracował w 1973 r. w (...) Spółce (...) jako pracownik sezonowy, zaś w apelacji wnioskodawca wywodzi, że jako pracownik młodociany wykonywał pracę w w/w spółce (...) w rozumieniu ustawy z 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy.

Odnosząc się do zarzutu apelującego kwestionującego ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie wypada on korzystnie dla odwołującego się. Apelacja nie zawiera argumentów pozwalających na podjęcie skutecznej polemiki z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poruszając się w granicach zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c. wyjaśnił dlaczego zeznania świadków uznał za niewiarygodne. Sąd odwoławczy ocenę tą podziela. Ustalenia te jako prawidłowe, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt. 1 k.p.c.). Sąd odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając ją za wyczerpującą. Przyjmując za własne dokonane w tym zakresie oceny Sądu I instancji, Sąd odwoławczy nie widzi potrzeby powtarzania w całości trafnego wyводу prawnego (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt. 2 k.p.c.).

Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej za okresy składkowe uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia młodocianych na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze zeznania skarżącego oraz zeznania świadków nie można uznać, by praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresie wskazanym w apelacji - od czerwca 1973 r. do 31 września 1973 r. odpowiadała reżimowi pracy o naukę zawodu lub przyuczenia do określonej pracy, czy też pracy sezonowej, w myśl obowiązujących wówczas przepisów, szczegółowo omówionych przez Sąd Okręgowy.

Bezzasadny okazał się również zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

W tym miejscu należy wskazać, że przedmiotem rozpoznania w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego zasadniczo jest prawo, roszczenie lub obowiązki skarżącego, o którym organ rentowy rozstrzygnął w zaskarżonej decyzji. Kompetencje sądu powszechnego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych mają charakter ściśle merytoryczny, nakierowany na rozstrzygnięcie o prawach, obowiązkach lub roszczeniach adresata takiej decyzji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98; z dnia 21 października 2005 r., IIICK 161/05 – niepubl.). Nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy oznacza, że sąd ten nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Do sytuacji takiej dochodzi, gdy sąd oddalił powództwo z powodu braku legitymacji procesowej, nieposiadania przez powoda interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, sprzeczności powództwa ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem przytoczonego. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2018 r., II UZ 22/18 (niepubl.), nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda.

Sąd pierwszej instancji uznał, że przedmiotem postępowania w sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego, przedmiot oraz zakres rozpoznania i orzeczenia wyznacza treść tej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601). W niniejszej sprawie oznacza to orzeczenie w przedmiocie prawa ubezpieczonego do emerytury, a nie co do poszczególnych okresów ubezpieczenia koniecznych do stwierdzenia tego prawa.

Sąd Okręgowy miał powody aby zignorować ustalenie dotyczące stażu pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach. Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter rozpoznawczy i kontrolny. Pierwsza właściwość skupia uwagę na samodzielnej ocenie przesłanek warunkujących prawo do świadczenia, druga, ogniskuje się na ocenie zasadności rozstrzygnięcia dokonanego przez organ rentowy. Założenie przez sąd, że ubezpieczony nie spełnia jednego z kumulatywnych warunków uzasadniających przyznanie emerytury, zwalnia go od badania pozostałych. W tym wypadku funkcja kontrolna postępowania ma charakter dominujący, co oznacza, że sąd nie ma obowiązku realizować powinności rozpoznawczych, gdyż te w ostatecznym rozrachunku nie doprowadzą i tak do przyznania ubezpieczonemu świadczenia - tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 2014 r., sygn. akt I UK 7/14; LEX nr 1511381.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił apelację, na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSO del. Beata Golba - Kilian